

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na wyposażenie nowo-zalozonej systemizowanej parafialnej szkoły w gminie Tucholka stryjskim obwodzie, zobowiązała się gmina, wybudować do jesieni 1858 roku szkołę z mieszkaniem nauczyciela, zaopatrzyć ją we wszystkie potrzebne porządki i utrzymywać je równie jak szkołę zawsze w jak najlepszym stanie. Dalej zobowiązała się ta gmina dostarczyć, zwiczc i porabac na opał szkoły i mieszkania nauczyciela co roku ośmdziesiąt fur miękiego drzewa, to jest w zimowych miesiącach tygodniowo po dwie fura a w letnich miesiącach tygodniowo po jednej furze z własnych funduszów, równie jak postarać się o potrzebną w szkole usługę.

Nakoniec zobowiązała się powyż orzeczona gmina płacić kazdoczesnemu nauczycielowi tej parafialnej szkoły 60 złr. m. k. w kwartalnych ratach z góry w gotówce, a w jesieni po żniwach dostarczać corocznie 20 meców owsa w naturze.

Prócz tego deklarował się gr. k. proboszcz Tucholki, Szczepan Szadecki dodawać corocznie podczas swego probostwa w tej gminie na wyposażenie nauczyciela 5 złr. m. k. w kwartalnych ratach z góry.

Okazaną temi ofiarami dążność ku wsparciu oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do publicznej wiadomości. Lwów, 2. listopada 1858.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 19. listopada. Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 13go listopada b. r. mianować najlaskawiej radcę lwowskiego sądu krajowego *Józefa Eminowicza*, radcą wyższego sądu krajowego we Lwowie.

— Temi doiami spodziewają się w Wiedniu JM. hr. Flandryi.

— C. k. poseł austryacki przy dworze holenderskim baron Doblhoff-Dier przybył wczoraj z Hagi do stolicy.

— Cesarski poseł francuski, baron Bourqueney wyjechał przedwczoraj za urlopu do Paryza.

— Z **Raguzy** donoszą pod dniem 11. listopada: Okręt francuski „Bauphal” odpłynął przedwczoraj z Grawozy do Aten i Smyrny. Tego samego dnia odjechał rosyjski sekretarz konsularny p. Jonin na pokładzie paropływu Lloyda do Tryestu. Wczoraj po południu przybył do Raguzy Halim Basza; złożony chorobą, czeka na paropływ, który go ma odwieźć do Konstantynopola.

(Dodatek do konwencji z 19go sierpnia 1858, zawierający postanowienia o wyborach.)

Art. 1. Wybrane zgromadzenie składa się w kazdem księstwie z członków, którzy z dystryktów i miast zostali wybrani. Metropolita i biskupi mają w tem udział z przysługującego im prawa.

Art. 2. Wyborcy są albo prawyborcami, albo wyborcami bezpośrednimi.

Art. 3. Prawyborcą w powiatach jest każdy, ktokolwiek wykaze się przychodem z posiadłości gruntowych w kwocie przynajmniej 100 dukatów.

Art. 4. Bezpośrednim wyborcą jest:

W powiatach, kto się wykaze przychodem z posiadłości gruntowych w kwocie przynajmniej 1000 dukatów.

W miastach, kto wykaze się posiadaniem realności, zakładu przemysłowego lub handlowego z kapitałem przynajmniej 6000 dukatów, jego własnym lub zoinym.

Art. 5. Nikt nie może być wyborcą, kto lat 25 zycia nie skończył, i nie jest rodowitym lub naturalizowanym Moldawianem lub Wołochem.

Art. 6. Wyborcami być nie mogą:

1. Ci, co obcej jurysdykcji podlegają;
2. Będący pod interdyktem,
3. Ci, co ogłosili upadłość, nie zostali rehabilitowani,
4. Skazani na kary cielesne i zniestawiające lub tylko na kary cześć odejmujące.

Art. 7. Listy wyborcze zestawić ma corocznie administracya w kazdym powiecie. Ogłoszone i przyklepione będą wszędzie według potrzeby pierwszej niedzieli miesiąca stycznia.

Reklamacye przedkładane być mają administracyi w przeciągu najbliższych trzech tygodni po ogłoszeniu list. Reklamanci mogą w drugiej instancyi odwołać się do trybunału powiatowego, który rozstrzygać ma w tej mierze w ostatniej instancyi.

Art. 8. Kazdy wyborca żądać może wpisania lub wykreślenia z listy, na której stoi i jego nazwisko, wyborcy wypuszczonego lub niesłusznie wciągniętego.

Art. 9. Wybrany być może we wszystkich kolegiach każdy bez różnicy, kto skończył rok 30ty zycia, i wykaze się przychodem z posiadłości gruntowej w kwocie przynajmniej 400 dukatów.

Art. 10. Prawyborcy w powiatach mianują w odnoszących się niższych powiatach administracyjnych trzech wyborców, którzy zebrawszy się w głównem miejscu powiatowem, wybierają po jednym deputowanym dla kazdego powiatu.

Art. 11. Bezpośredni wyborcy w powiatach wybierają po dwóch deputowanych dla kazdego powiatu.

Art. 12. Po miastach wybierać mają bezpośredni wyborcy:

W Bukareszcie i w Jassach trzech deputowanych.

W Krajowie, Plojesti, Ibraiłowie, Gałaczu i Izmailowie dwóch deputowanych; w innych miastach, które są głównymi miejscami powiatów, jednego deputowanego.

Art. 13. Wyborcy kazdej kategorii zbierają się z osobna w kolegiach specjalnych dla dopełnienia odnoszących się wyborów.

Art. 14. Kolegia wyborcze zwołane będą przez władzę wykonawczą przynajmniej trzema tygodniami przed terminem oznaczonym do wyborów.

Art. 15. Skrutynium przy wyborze deputowanych jest tajne.

Art. 16. Wybór odbywa się większością głosów.

W razie, gdyby żaden z kandydatów nie otrzymał większości głosów, natenczas przystąpić należy do drugiego głosowania, i wybrany być ma ten kandydat, który najwięcej głosów otrzyma.

Art. 17. Czynnności wyborcze sprawdzone będą przez zgromadzenia, które samo rozstrzygać ma o ich ważności.

Art. 18. Deputowany, którego wybrano w kilku powiatach wyborczych, musi prezydentowi zgromadzenia przedłożyć oświadczenie swoje w przeciągu następujących dni dziesięciu po uznaniu ważności tego wyboru — za który powiat wybór przyjmuje.

Jeśliby nie zdecydował się w przeciągu tego czasu, natenczas los ma o tem rozstrzygać.

Art. 19. W razie opróżnienia przez wybór, zgon, ustąpienie, lub w inny jaki sposób, zebrać się ma kolegium wyborcze, któremu przynależy nowe obsadzenie w ciągu trzech miesięcy.

Art. 20. Żaden z członków zgromadzenia nie może być tak długo, jak trwać będzie sesya, przytrzymany lub sądownie ścigany bez zezwolenia na to zgromadzenia, prócz gdyby go przydybano na gorącym uczynku.

Art. 21. Kto podstępem oświadczeniem lub zatajeniem przewidzianem własnie przeszkody wcisnął się na listę, kto starał się o to i dopiął zamiaru, że go równocześnie wpisano do kilku list, lub kto chociaż nie wpisany i pozbawiony prawa wyborów brał jednakże udział w wyborach; popaść ma karze pieniężnej najmniej 100 a najwięcej 1000 dukatów, lub karze więzienia od 8 dni do 3 miesięcy.

Art. 22. W braku inicjatywy ze strony władzy publicznej przysłużyć dziesięciu razem zebrany wyborcom wytoczyć proces kryminalny:

1. Kazdemu, ktokolwiek w ciągu czynności wyborczych zatraciłby buletyn, lub je pomnożył lub zfałszował.

2. Ktoby czynnościom wyborczym przeszkodził, lub sposobem podstępnym, przemocą albo groźbą nadwerezyl wolność wyborów.

Art. 23. Ponieważ zawarte w powyższych 22 artykułach postanowienia wyborcze konwencji z dnia dzisiejszego, 19go sierpnia, służyć mają stosownie do 16go artykułu tej konwencji za dodatek, przeto plenipotenci przynależni podpisali także i akt niniejszy do niej dolączony, i opatrzyli go swemi pieczęciami.

Paryż, 19. sierpnia 1858.

Hübner. Walewski. Cowley. Hatzfeld. Kisselew.
De Villamarina. Fuad.

Ameryka.

(Spory o rybołówstwo w Nowej Foundlandyi.)

Rybołówstwo w Nowej Foundlandyi wywołało znowu spory między Francją a Anglią. Konwencja między temi państwami zawarta i na dniu 14go stycznia upłynionego roku podpisana, miała wprawdzie załatwić tę sporną kwestyę, i co do tego punktu uregulować wykład pięciu traktatów, które oba morskie mocarstwa zawarły z sobą od czasu pokoju w Utrechcie. Francja utrzymuje, że po odstąpieniu Anglii tej wyspy, przyznano Francji traktatami prawo rybołówstwa na terytoryalnych wodach tej wyspy a z niem i prawo używania wybrzeżnych przestrzemi. Konwencja z dnia 14. stycznia 1847 roku miała zakończyć ten spór; otrzymała ratyfikację Francji i w Monitorze została ogłoszona; Anglia zaś przedłożyła ją miejscowemu prawodawstwu w Nowej Foundlandyi, które jej nie przyjęło; a to było dla angielskiego rządu dostatecznym powodem, uważać konwencję za nie istniejącą, i zażądać, ażeby o niej więcej nie wspomniano. Z odrzucenia tej konwencji wniosła Francja, że dawne traktaty między Francją a Anglią stały się znowu prawomocne, a paryskie dzienniki głosiły w upłynionym roku, że dla wzmocnienia eskadry przeznaczanej na obronę francuskiego rybołówstwa na wybrzeżu Nowej Foundlandyi, wysłał rząd jeden okręt. Osobliwie dziennik *Pays* zapewniał, że francuskie prawa i sprawy znajdują skuteczną opiekę. Zpolemiki, rozpoczętej temi dniami między dziennikiem *Pays* a jednym z londyńskich dzienników, okazuje się, że komendant francuskiej eskadry oznajmił rzeczywiście mieszkańcom Nowej Foundlandyi, że odtąd obstarwać będzie Francja za wykonaniem dawnych traktatów a nawet co do tych punktów, które dotąd zastosowane były tylko niedokładnie. Zachodzi zatem pytanie, czy Anglia ponownie zechce popierać sprawę kolonistów, którzy są przeciw traktatom. Zdaje się, że opór kolonistów w tej mierze nastąpi wkrótce, gdyż dawniejsze traktaty nadają Francuzom większe korzyści, jak konwencja z dnia 14go stycznia.

Portugalia.

(Projekt zakładania szkół panieńskich.)

W sprawie francuskich Sióstr miłosierdzia było na dniu 31go z. m. publiczne zgromadzenie w lokalu teatru Dona Maria w Lizbonie. Przeszło 1200 osób brało w tem udział. Prezydent meetingu p. Herculano zaproponował założyć w drodze subskrypcyi wyłączenie narodową szkołę dla wychowania dziewcząt z klas wyższych i średnich. Potem toczyły się bardzo żywe rozprawy, a w końcu mianowano komisję dla ułożenia planu, nad którym mają obradować na przyszłym posiedzeniu.

Hiszpania.

(Flota hiszpańska w Tampico. — Oświadczenia mieszkańców Riffy.)

Madryt, 11. listopada. Według dziennika *Espana* znajduje się w Tampico pięć hiszpańskich wojennych statków, a między temi dwa parostatki mniejszej głębokości, ażeby więcej zbliżyć się mogły do brzegu, i fregata „Berenguela“. Do Vera-Cruz odplywa siedm statków, które zgromadzają się w Sacrificios, w pobliżu tego portu. Między temi statkami znajdują się trzy fregaty.

— Dziennik *Iberia* ogłasza następujące wiadomości z Melili z dnia 4go b. m.:

„Korsarze, których brygadyer Buceta w latach 1855 i 1856 pokromił, dowiedzieli się z przerażeniem, że ten dzielny generał objął dowództwo warowni; przyrzekli mu nie ponawiać więcej nieprzyjaznych kroków; odtąd dotrzymywali wiernie swego przyrzeczenia, a bojownicze plemiona Kabyłów, Mazugowie, Beni-Sakarowie i Beni-Sidelowie wysłali poselstwo do generała, i zobowiązali się powitać go osobiście i dać mu rękojmię dotrzymywania przyjaznych stosunków.

Anglia.

(Odroczenie parlamentu. — Syn wicekróla Egiptu u dworu. — Lord Palmerston do Compiègne.)

Londyn, 18. listopada. Na ostatniem przedwczorajszem posiedzeniu tajnej rady w Windsorze zapadła uchwała, aby oznaczone na d. 18. listopada zagajenie parlamentu odroczyć aż do dnia 13. stycznia przyszłego roku.

— J. M. Królowa przyjmowała wczoraj młodego syna wicekróla egipskiego, który po dwóletnim pobycie w domu sir Mojżesza Montefiore, ma temi dniami wybrać się z powrotem do ojczyzny.

— Przyjmując zaproszenie Cesarza Napoleona, wyjechał lord Palmerston oraz z swą małżonką wczoraj z Broadlands do Compiègne.

Francja.

Nowiny dworu z Compiègne. — Wiadomości bieżące. — Trudności w najmie robotnika w koloniach. — Robotników ilości na wyspie Reunion. — Wyprawa kochinchińska w nocie do Monitora.)

Paryż, 18. listopada. Królowa Krystyna bawi od 14. b. m. w Compiègne, i nie odjedzie zapewne aż po skończonych uroczystościach. Według korespondencji *Constitutionella* służy Cesarzowi wybornie wiejskie powietrze, nigdy też nie znajdował się w pomyślniejszym stanie zdrowia.

— Wyświęcony od roku książę Łucyan Bonaparte bawi obecnie w Paryżu.

— Przyjazd p. Thouvenela do Paryża odwołał się na nowo. Zdaje się, że powstrzymały go w drodze niepogoda i burze, jakie od kilku dni srożą się na morzu śródziemnem. Według najnowszych wiadomości znajduje się p. Thouvenel ciągle w Atenach, przyjmowany na dworze Króla Ottona.

— W dodatku do dzieła generała Niela o oblężeniu Sebastopola ma wyjść wkrótce z polecenia ministra dłuższa praca o czynnościach artylerji francuskiej przy oblężeniu Sebastopola.

— Kiedy Cesarz ogłosił list swój do księcia Napoleona, stała już była stanowcza ugoda co do dwóch głównie punktów. Francja zrzekła się wywozić nadal wolnych robotników murzyńskich, a Anglia przyzwoliła werbować indyjskich wychodźców. Dział przycięła już sprawa murzynów, a chodzi tylko o to, czy Kuliowie okażą się na prawdę użytecznymi. Przed dziesięciu laty po dorażeniu usamowolnieniu niewolników nabyły kolonie francuskie pewnego doświadczenia pod tym względem. Za pośrednictwem francuskich domów handlowych na Pondichery napłynęło wówczas mimo niechęci Anglii do 35.000 Kuliów do plantacji cukrowych na wyspie Bourbon, a produkcja cukru podniosła się zaraz niesłychanie, bo przeszło w czwórnasób. Mając takie doświadczenie z lat upłynionych można sobie z góry po nowych wychodźcach jak największych obiecywać korzyści. Inne jednak stosunki zachodzą na Antylach i w Cayenne. Indyjanie nie da się nakłonić do tak dalekiej podróży, mając zawsze na myśli wrócić po kilku latach z zarobkiem do ojczyzny. Liczba indyjskich kolonistów na transatlantycznych koloniach jest tak szczupła, że przed dwoma laty musiano w Pondichery zaniechać werbunków dla Bourbonu, aby plantatorom na Antylach i w Cayenne dostawić więcej robotników. A gdy i to nie pomogło, postanowił rząd francuski sprowadzić murzynów z Afryki. Przy wznagającej się zresztą potrzebie robotnika musiano teraz wychodźcy indyjskiemu płacić na rękę 1200 franków miasto 200, jak było dawniej. Aby zniżyć tę cenę, zaczęli i na wyspie Bourbon sprowadzać osadnicy taniej pozyskiwanych murzynów, tem pożądańszymi zaś wydali się murzyni na Antylach i w Cayenne. Oprócz tego nie zaciąga się nigdy Indyanin na dłużej jak na pięć lat, a potem albo wraca do ojczyzny, albo każe sobie płacić 1200 fr. na rękę, murzyn zaś rzadko kiedy myśli o powrocie do ojczyzny, pozostaje rad na zawsze w plantacji, i oszczędza plantatorowi znacznych wydatków. Nakoniec czuje Indyanin zawsze swoją godność osobistą, i zna lepiej swe prawa i znaczenie, a tem samem też zmusza do łagodniejszego z sobą obchodzenia się. Z tego wszystkiego można sobie wyobrazić, o ile pożądańszymi stawał się osadnikom wychodźca murzyński od indyjskiego, i jak nieprzyjemnie dotknęli ich widoków wiadomy list cesarski.

— Według statystycznego wykazu rozmaitych robotników znajduje się na wyspie Réunion 460 „najetych“ Chinów, 6368 Afrykanów i 34.461 Kuliów z Indyi. Co do wytrwałości lepsi są Kuliowie od Chinów, którzy w początku dobrzy, stają się wkrótce naprzykrzeni, a w końcu skłonni do buntu. Głównie zatem sprowadzać będą robotników z Indyi; ale zachodzi jeszcze pytanie, czy Anglia dozwoli swym azyatyckim poddanym wstępować całemi tłumami w obcą służbę, ażeby przejąwszy się obcemi zwyczajami i sposobem myślenia wracać potem do ojczyzny. *Monitor* ogłasza następującą notę o francusko-hiszpańskiej wyprawie na Kochinchinę:

„Od początku bieżącego stulecia starała się Francja na próżno zawiązać na nowo bliższe stosunki z Kochinchiną. Nieludzka surowość, z jaką nieustannie traktują naszych misjonarzy, sprowadzała już nieraz nasze wojenne okręta do brzegów anamskiego królestwa; usiłowania jednak wejść z kochinchińskim rządem w stosunki i uzyskać złagodzenie zwykłego u nich obejścia były zawsze bez skutku. W 1856 roku wysłał rząd Cesarza osobnego ajenta do Turo, ażeby się starał przełamać koniecznie niezwykły upor anamskiego dworu; temu ajentowi jednak nawet niepozwolono wysiąść na ląd, i był zmuszony wrócić do Francji, nieoświadczywszy nawet w Hue zamiaru swego posłannictwa. Po tym wypadku nastąpiły nowe prześladowania, jeszcze gwałtowniejsze niż były dawne, a biskup Msgr. Diaz został straconym, doznawszy poprzód najokrutniejszych męczarni. Rząd Cesarza nie mógł ścierpieć, by oświadczenia Francji z taką odrzucano dumą, lub by były powodem do tem okrutniejszego prześladowania, zatem postanowił wojenną wyprawę. Hiszpański rząd mając właśnie takie same powody, przyczynił się do tej wyprawy pod wiceadmirałem Rigault de Genouilly, i przeznaczył pułk jeden z Manili i dwa wojenne okręta. Raport wczoraj ogłoszony, donosi pierwsze w zatoce Turo odniesione zwycięstwa zjednoczonych wojsk Francji i Hiszpanii.“

Belgia.

(Protestacye prawej strony.)

Na posiedzeniu izby drugiej dnia 16go b. m. zabrał głos przewodzca prawej hr. Theux, i oświadczył:

„Przedłożony nam projekt adresu ułożono wbrew wszelkiemu zwyczajowi parlamentarnemu; jest to wyzwaniem, obelgą dla mniejszości, gdyż między innymi wskazuje na niebezpieczeństwo, jakoby nastawały pewne nowe stosunki niezgodne tak z naszą konstytucją, jak i obyczajami. Historia tak stronnictwa naszego, jak i przysięgi przez nas złożonej jest najlepszą odpowiedzią na te ubliżające posądzenia. Mniejszość tedy nie może bez ubliżenia własnej swej godności brać udziału w rozprawach. Z polecenia moich szanownych przyjaciół politycznych składam izbie oświadczenie niniejsze.“

Zaraz po tych słowach ustąpił p. Theux z miejsca swego, i wyszedł z sali posiedzeń wraz z większą częścią członków stronnictwa zachowawczego.

Następnie zabrał głos p. Dolez z polecenia nieobecnego sprawozdawcy komisji adresowej, i zbijał oświadczenie powyższe. Po nim przemawiał w tym samym duchu p. Rogier, minister spraw wewnętrznych, a brabia Vilain XIV. wyjaśniał powody ustąpienia ministerium Dedecker'a, i zbijał w tej mierze niektóre uwagi p. Rogier'a. Następnie zabrał głos i sam p. Dedecker z tem oświadczeniem, że postępowania p. Theux i większości jego przyjaciół pochwalić nie może, tudzież że nie brał żadnego udziału w obradach, które wpłynęły na to postanowienie. Mimo to jednak nie może pochwalić słów adresu, który bynajmniej nie może przyczynić się do utrzymania pokoju i do pojednania stronnictw zwaśnionych.

W końcu przystąpiono do głosowania i przyjęto adres 53 głosami przeciw 9. Jedyństu członków prawej, których można śmiało uważać za prawe centrum, nie wyszli za p. Theux, lecz później opuścili salę hr. Vilain XIV. i p. Damortier. Prezydent zabrał się do mianowania za pomocą losowania tej komisji, składającej się z jedyństu członków, która Królowi wręczyć miała adres. Przypadek zrzucił, że pierwsze zaraz nazwiska wyciągnięte z urny należały prawie wszystkie do prawej, a trzecia karteczka była z nazwiskiem p. Theux.

Szwajcarya.

(Wybory w Genewie. — Wyprawa komercyjna do Azji.)

Berna, 16go listopada. Jak donosi telegraficzna depesza *Augsb. Gaz. powsz.* nie przyszło do zakłócenia spokoju podczas wyborów w Genewie. Stronnictwo radykalistów odniosło zwycięstwo w wielkich okręgach wyborczych w mieście i po lewym brzegu rzeki. W innych okręgach wyborczych utrzymali się różnej barwy kandydaci.

Neuenburgska *Union Horlogère* przygotowuje misję do Azji centralnej, by przemysłowi szwajcarskiemu nowe targowice otworzyć. Rada związkowa wezwała do udziału w tej mierze izby handlowe i innych kantonów.

Włochy.

(Wiadomości bieżące.)

— Jego Świątobliwość Papież mianował margrabię komandora Matteo-Antici-Mattei senatorem Rzymu. — *Giornale di Roma* donosi o przybyciu dnia 10. b. m. do Rzymu Jego Eminencji kardynała-arcybiskupa Granu.

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Ich Mość królestwo pruscy do Włoch.)

Berlin, 16. listopada. Arcybiskupi ordynaryat w Fryburgu nakazał duchowieństwu w Hohenzollern, uchwałą z dnia 22. października b. r. ażeby podczas posiedzeń obu izb sejmu w Berlinie modlono się każdej niedzieli z ambony na intencję deputowanych.

Ich Moście Król i Królowa Prus, udali się z Meranu na dniu 17. b. m. w podróż do Włoch a o godzinie 11. minucie 40 przed południem przejeżdżali przez miasto Boezen.

Szwecya i Norwegia.

(Oświadczenie gabinetu w sprawie duńsko-szwedzkiej.)

Niedawno głosiły rozmaite dzienniki, jakoby rząd szwedzko-norweskimi przesłał wszystkim swym agentom dyplomatycznym depeszę okólnikową w sprawie niemiecko-duńskiej, lecz teraz oświadcza *Aftonblad*, dziennik wychodzący w Sztokholmie, że wiadomość ta całkiem bezasadna. Gabinet sztokholmski wynurzył się tylko w piśmie poufem do innych niż niemieckich mocarstw wielkich z obawą swą z powodu zawikłań niemiecko-duńskich, i upraszał je oraz, by dla zachowania pokoju na północy użyły wpływu i powagi swojej.

Rosya

(Kolej Amur-De Castris. — Doniesienia z Kaukazu.)

— Podczas gdy lesgijski korpus zwracał działami swemi powszechną uwagę, niezbywano i po innych punktach lewego skrzydła kaukaskiej linii na wojennych wypadkach, pisze koresp. gaz. wiad., gorale niespoczywali i po wszystkich punktach robili zasadzki napady i rabunki a chociaż nigdzie nieosiągnięto stanowczych rezultatów, wielokrotnie jednak wydarzyła się sposobność donosić w buletynach chwalebne wojsk rosyjskich czyny; bo często wydarzyło się, że pojedyncze i tylko małe oddziały żołnierzy bronili się z wielką odwagą przeciw znacznie przeważającej sile nieprzyjaciela. Wojska w Sałatawii nieustawały w swych pracach nad obwarowaniem Bartuniej, i w pierwszych dniach września przedsięwzięli pod dowództwem generał-majora barona Wrangla wyprawę na Dyleim, gdzie krwawe staczały walki, przyczem poległ szef gorali nazwiskiem Bulacz. Wpadli także do Kasi-Kumuch, jednak zręcznym obrotem zostali odparci i dotkliwie ponieśli straty. Na dolinę Alazan nienapadali tego lata, gdyż wyprawa lesgijskiego korpusu odebrała im chęć do wszelkiego napadu. Parostatek „Żubr“ krążąc w pobliżu Wardanu, zapalił turecki do brzegu przyciągnięty okręt przemytników.

Księstwa Naddunajskie.

(Rozporządzenie Kajmakamii. — Mianowania.)

Dziennik *Bukarester Ztg.* z dnia 10. b. m. ogłasza rozporządzenie prowizorycznej kajmakamii do krajowej milicyi. Kajmakamia

obwieszczając tem rozporządzeniem swą bezpartyalność i sprawiedliwość, utrzymanie publicznego pokoju, wspieranie wyborów i zabezpieczenie ich od wszelkiego bezprawnego wpływu, wyraża oraz przekonanie, że milicya będzie umiała pełnić swe obowiązki w tym duchu, jaki okazywała zawsze dla utrzymania porządku i honoru ojczyzny.

Drugie rozporządzenie wydane jest do ministerium spraw wewnętrznych z tym dodatkiem, ażeby zostało ogłoszone w całym kraju. Tem rozporządzeniem zostało ministerium zawezwane niezwłocznie nakazać surowo, ażeby policya w stolicy a administratorowie w dystryktach nieczuwali pod żadnym warunkiem na utwarzanie się tak zwanych politycznych zgromadzeń, a osobliwie dopóki wyborecze listy nie zostaną ułożone, potwierdzone i ogłoszone.

Dalej nakazuje się władzom, czuwać jaknajgorliwiej, „ażeby pod żadnym pozorem w tym lub owym zamiarze nie agitowała tak zwana propaganda. Polityczne mowy, z zapewnieniem patryotycznego dobra i t. d. są raz na zawsze zakazane.“

— Na opróżnioną posadę ministra spraw wewnętrznych mianowanym został p. Konstanty Brailu, a na opróżnioną posadę ministra spraw wewnętrznych p. Alexander Floresku.

A z y a.

(Przyjęcie posła rosyjskiego w Persyi. — Pismo Szacha do ministra. — Doniesienia z Chin.)

Według wiadomości dziennika *Kawkas*, przyjmowano w Persyi z wielkimi honorami rosyjskiego posła Anieczkowa, gdy wręczał Szachowi w jego letniej rezydencji, swe wierzytelne listy. Pismo, na mocy którego usunął Szach swych pierwszych ministrów, opiewa według tego dziennika w tych wyrazach:

„Gdy nadzór nad wszystkimi sprawami państwa przyjęliście na siebie, i niedozwoliliście nikomu brać udziału w rządzie, okazało się, że Wy jako pojedyncze osoby niebyliście w stanie, dźwigać na sobie wszystkich gałęzi służby, a ztąd powstawały nieporządki i niedbalstwa w administracyi i wiele spraw zostało niezłatwionych. A że jako przychylni państwu, nie miło wam być musi, że się znajdujemy w tak smutnym położeniu, a obojętnym wam być nie może nieład w sprawach państwa; dla tego dnia 20. Mubarem uznaliśmy potrzebę, uwolnić Was z urzędu pierwszego ministra, równie jak z urzędu Nisam-Ul-Mulk i ministerstwa wojny. Zostańcie w domu spokojni i bądźcie zupełnie przekonani, że prócz przychylności niemamy nic przeciw wam.“

— Angielski poseł w Teheranie p. Murray zasłabł mocno i z tego powodu odroczył swój odjazd na później.

„Nizam utracił swego jedyńego syna, sukcesora Dekanu. Lord Elgin zawsze jeszcze oczekuje w Szanghaj przybycia chińskich komisarzy, którzy mają uregulować nową taryfę. Pekijski dziennik z dnia 17. sierpnia donosił mianowanie komisji równie jak pożegnawczą jej audyencyę u Cesarza, wkrótce zatem powinny przybyć do Szanghaju. Tymczasem zawsze jeszcze wyraża się ten nadworny dziennik z tem samem lekceważeniem o zagranicznych barbarzyńcach, którzy odważyli się dójść aż do Tientsinu a których Kweiliang i Hwaszang swemi przedstawieniami nakłonili do powrotu. Ten sam dziennik ogłasza także kilka mniej lub więcej surowych wyroków kary wymienionej na Tana jenerałnego gubernatora Chihli i innych cywilnych i wojskowych urzędników, którym zabrakło zręczności i odwagi, gdy zjednoczone wojska zdobywały warownie Taku i posunęły się aż do Tientsinu.“

Handlowy obrót w Kantonie wraca, choć jeszcze bardzo powoli; kilku Europejczyków, którzy wrócili do Kantonu mieli odwagę udawać się do wiosek na północnej stronie rzeki, i niebyli napastowani od mieszkańców. Chińscy mieszkańcy Hongkongu wrócili także do miasta; mieszkańcy Makao zaś, ociągają się jeszcze, i zdaje się, że Mandaryni osobiwszy mają wstręt ku tej portugalskiej kolonii dla tego, że w ostatnich czasach mieściło się tam wiele motłochu.

Według urzędowych z rosyjskiego poselstwa w Pekinie ogłoszonych wykazów wynosiła ludność niebieskiego państwa w 1842 roku 414,686,994 a w 1849 roku 415 milionów dusz. Odtąd jednak zmniejszyła się zapewne ta liczba znacznie przez wojny domowe.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 20. listopada. Ich Mość Cesarstwo mają dnia 22. b. m. o godzinie 6tej wieczór stanąć w Bernie i raca wysiąść w przygotowanych dla siebie apartamentach gmachu namiestnictwa. Pobyt Najjaśniejszego Państwa w Bernie rozciągnie się na dwa dni 25. b. m. wybiera się już Ich cesarskie Moście z powrotem do Wiednia. Dnia 23. będzie w Bernie na cześć przyjazdu Najjaśniejszych Państwa teatr paré a d. 24. wyprawia wydziały gminy berneńskiej świetny bal.

Turyń, 18go listopada. Minister finansów Lanza przygotowuje jak słyhać projekt ustawy względem sprzedaży kolei państwa. Budowa arsenału wojennego w Spezia postępuje pospiesznie. Do zwiększonej znacznie liczby robotników przybyła także kompania korpusu inżynierii. Amerykańska flota średniomorska przeniesie się na zimę ze Spezii do Genuy.

Genua, 17. listopada. Rada dywizyjonalna wyraziła się pomyslnie co do głównego projektu nowej kolei lukmańskiej, a zarazem mianowała komisję do bliższego rozpoznania rzeczy. W mieście stracono dwóch zbrodniarzy, niegdyś zbiegów z bagno, którzy dla ułatwienia ucieczki dopuścili się morderczego zamachu.

Z Nizy donoszą: Rosyjska fregata „Polkan“ zawinęła dnia 14. do tutejszego portu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Pietruski Teofil, z Blonia. — Szeliski Er., z Drezna. — Samieński Wal., c. r. urzędnik, z Polski.

Hotel europejski: PP. Dylewski Marcin, z Relowa. — Ujejski Wład., z Lubezy. — Biesiadecki St., adw., z Krakowa.

Hotel Langa: PP. Seneker Al., Pokorny Aug., c. k. rotmistrz i Alberticz Albert, c. k. porucznik, z Gródka.

Hotel angielski: PP. Krzyżunowicz Ig., z Jaryczowa. — Zucker Zyg., z Choroźnic. — Kostyn Jerzy, c. k. rotm., Gródka. — Reindl Ant., c. k. pens. kap., z Wolicy.

Hotel Kuhna: P. Cholodecki Wład., z Kudyniowic.

Do domu zajezdnego nr. 176³/₄: P. Humnicki Marc., z Procisna.

Pod białym koniem: PP. Thulie Jan, z Rzepniowa. — Olenkowski Tad., z Mostek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. listopada.

PP. Konopacki Mac., do Welkowiec. — Kierski Nik., do Dzikowca. — Kołaczkowski Eug., c. k. prz. pow., do Przemysła. — Pomezanski Jędrzej, do Czereza. — Pragłowski Alex., do Komarowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. i 21. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.95	— 3.1°	94.6	zachodni sł.	śnieg
2. god. po poł.	323.31	— 2.3°	86.4	południowy „	pochmurno
10. god. wiecz.	324.75	— 3.2°	94.6	zach. dni „	„

Wysokość śniegu 29...

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.36	— 5.6°	94.0	połn.-zach. sł.	jasno
2. god. po poł.	328.88	— 4.2°	87.4	południowy „	„
10. god. wiecz.	329.98	— 7.6°	92.8	zachodni „	„

W nocy śnieg 4...

T E A T R.

Dziś przedst. niem.: „Er muss auf's Land“ (Niech jedzie na wieś) komedia w trzech aktach z francuskiego.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. listopada.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 86.45. Z roku 1851

serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —; Metaliki po 5% za 100 zł. 86.15; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —; po 2¹/₂% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —; z roku 1854 za 100 zł. 115.30. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2¹/₂% za 100 zł. —; po 2¹/₄% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1³/₄% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier 85.30; Banatu Temeskiego, Krocacy i Sławonii 84.25; Galicyi 84.50; Bukowiny —; Siedmiogrodu 84 —; innych krajów koronnych 92. —; z klauzula losowania w roku 1867 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcyje. Banku narodowego sztuka 983 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 248.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego 619; —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1745; towarzystwa kolei żelaznej państwa 264.50; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 90.30; połud.-połn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 zlr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa 68.10; austr. towarzystwa żegluga parowej na Dunaju po 500 zlr. 538; Lloyd'a w Tryeście po 500 zlr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 83.50; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 192 —; towarzystwa żegluga parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.50. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.45. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko 76.50. Lipsk za 100 talarów —. Liwurna za 100 lirów toskanckich 34.40. Londyn za 100 funtów szterl. 102.49. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. 101.25. Marsylia za 100 frank. 40.45. Paryż za 100 fr. 40.55. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. 100.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich 14.68. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 4.83, dukaty ces. pełnej wagi 4.80 korony 14.15. półkorony —.

Kurs lwowski.

Dnia 22 listopada.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	33	4	36
Dukat cesarski „ „	4	35	4	39
Półimperyal zł. rosyjski „ „	7	55	8	—
Rubel srebrny rosyjski „ „	1	31	1	32
Talar pruski „ „	1	27	1	29
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	7	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr. } Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } 5% Pożyczka narodowa }	79	15	79	40
	80	35	81	10
	81	50	82	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. listopada.

Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	82.—	82.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	86.20	86.25
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	86.—	86.5
„ „ 4 ¹ / ₂ % za 100 zł.	76.80	77.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	322.—	324.—
„ 1839 „ 100 „	137.—	137.50
„ 1854 „ 100 „	115.—	115.25
Renty Como po 42 lir. austr.	17.—	17.25

B. Krajów koronnych

	pien.	towar.
Niższej Austrii	95.50	96.—
Węgier	84.75	85.50
Banatu Temeskiego, Krocacy i Sławonii	83.75	84.—
Galicyi	84.—	84.25
Bukowiny	83.50	83.75
Siedmiogrodu	83.50	84.—
innych krajów koronnych	91.50	92.50
Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—

Akcyje.

Banku narodowego sztuka	984.—	985.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	244.50	244.60

pien. towar.

Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	618.—	619.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1726.—	1727.—
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	263.80	263.90
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	90.20	90.30
Połud.-połn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	188.50	189.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.10
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	128.50	129.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	68.50	68.60
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	535.—	536.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „	—	330.—

Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. { Gletnie po 5% za 100 zł.	99.25	99.50
{ 10 „ „ 5% „ 100 „	96.—	96.50
{ przeznaczone do losowania po 100 zł.	87.50	88.—
Banku narodowego w wal. austr. { na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	100.—
{ przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł.	83.25	83.50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	101.60	101.70
Towarz. żegluga parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	108.15	108.40
Esterhazego 40 zł. m. k.	81.60	82.10
Salma 40 „ „	43.—	43.25
Palfiego 40 „ „	38.85	39.35
Clarego 40 „ „	37.80	38.—
St. Genois 40 „ „	38.75	39.—
Windischgrätz 20 „ „	26.—	26.50
Waldsteina 20 „ „	26.59	27.—
Keglevicha 10 „ „	15.75	16.—

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty 5 ³ / ₈	86.50	86.55
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	86.60	86.65
Hamburg za 100 marko banko 2 ³ / ₄ %	76.70	76.85
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	102.50	—
Paryż, za 100 franków 3%	40.65	—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 4 zł.—81 cen. 4 zł.—83 cen.	14	14
Korona	14	16
Napoleonor	8	23
Rosyjski imperyal	8	42

KRONIKA.

(Katalog rękopisów biblioteki w Mnichowie.) Nadworna i rządowa biblioteka w Mnichowie wydała już pierwszy tom wypracowanego z naukową ścisłością katalogu wszystkich swych rękopisów. Pracą tą zajmował się p. Thomas, a między innymi przytacza opisane bardzo wielu rękopisów ważnych dla badaczy historii politycznej, kościelnej, tudzież kultury powszechnej i literatury.

— Pani Moet, słynna fabrykantka szampańskiego, zginęła nędznie — jak pisze gazeta kolońska — od ukąszenia muchy w ogrodzie, gdzie kwiaty zbierała. Z początku niewiele na to zważała, lecz wieczór spuchła na całym ciele, a we dwa dni skonała wśród największych boleści. Mucha ta nassała się zapewne z bydłęcia odeszłego na zapalenie śledziony, a ukąszenie jej jest zawsze niebezpieczne, jeśli ranę niewypali się natychmiast żelazem.

— (Zabójstwo na scenie.) Według doniesień dzienników rosyjskich zamordował tenorysta Molmanow pierwszą spiewaczkę Awernonich na scenie w oczach publiczności zebranej, którą zbrodnia ta tak mocno oburzyła, że zaczęła ciskać na mordercę łaskami, lorynetkami i t. p. Wkrótce pochwycono go na scenie i pod straż oddano.

— Brak wody w Wersalu jest tak powszechny, że ją mieszkańcom tamtejszym wydzielają tylko porcyami, a na kąpiel tylko za osobną receptą lekarza. Prefekt Sekwany zajmuje się gorliwie planem sprowadzenia dobrej wody do picia z Szampanii do Paryża. Koszta przedsięwzięcia tego obliczono na 60 milionów, a co jak na Paryż wcale nie wiele, zwłaszcza w porównaniu z Marsylią, które to miasto wydało na wodociągi swoje 36 milionów.